

# LIST NA WIELKI POST



Rzym, 22 lutego 2017

Do wszystkich członków Rodziny Wincentyńskiej

**Drodzy Bracia i Siostry,**

***Niech łaska i pokój Jezusa zawsze będą z nami!***

Na początku tego listu chciałbym skorzystać z okazji, by z całego serca podziękować każdemu z Was za liczne życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne, które otrzymałem drogą pocztową, mailową lub za pośrednictwem różnych mediów społecznościowych. Podziwiam Wasze świadectwo i heroiczną posługę podejmowaną w trudnych momentach i odległych rejonach świata. Sercem jestem przy każdym z Was, a moje myśli i modlitwy codziennie Wam towarzyszą.

**Czas Wielkiego Postu jest blisko!**

W liście na Adwent, rozważałem „Wcielenie” jako jedną z podstawowych tajemnic duchowości św. Wincentego a Paulo. W tegorocznym liście na Wielki Post, chciałbym wraz z Wami zastanowić się nad tajemnicą „Trójcy Świętej”, która również należy do podstawowych tajemnic duchowości św. Wincentego.

W Regułach Wspólnych Zgromadzenia Misji, św. Wincenty pisze:

*Według bulli erekcyjnej naszego Zgromadzenia powinniśmy w szczególniejszy sposób czcić niewysłowione tajemnice Trójcy Przenajświętszej i wcielenia Syna Bożego. Dlatego będziemy usiłovali jak najdokładniej i w miarę możliwości jak najdoskonalej to czynić, spełniając przede wszystkim następujące trzy praktyki: 1° wzbudzać często w głębi serca akt wiary i czci względem tych tajemnic; 2° ofiarowywać codziennie ku ich uczczeniu jakieś modlitwy i dobre uczynki, a zawłaszcza ich święta obchodzić uroczyście i możliwie z jak największą pobożnością; 3° starać się usilnie zaszcześcić w sercach ludzkich znajomość, cześć i nabożeństwo do tych tajemnic, czy przez pouczanie, czy też przez nasz przykład (Reguły Wspólne X, 2).*

W Konstytucjach Zgromadzenia Misji możemy przeczytać:

*Jako świadkowie i głosiciele miłości Boga, winniśmy mieć głębokie nabożeństwo i oddawać specjalny kult tajemnicy Trójcy Przenajświętszej i tajemnicy Wcielenia (Konstytucje IV, 48).*

Jakie jest przesłanie Trójcy Świętej: dla mnie osobiście, dla wspólnoty, w której żyję, zgromadzenia lub grupy, do której należę, dla mojej rodziny, osób, do których Jezus posyła mnie, aby im służyć?

Jezus pomaga nam w rozumieniu Trójcy Świętej: tożsamości, misji oraz planu Ojca, Syna i Ducha Świętego. Pomaga zrozumieć relację istniejącą między trzema Osobami, ścisłą więź, która Je jednoczy oraz wpływ Trójcy Świętej na każdą osobę indywidualnie jak również na całe społeczeństwo.

W miarę jak odkrywamy i rozwijamy za łaską Bożą nierozzerwalną więź pomiędzy: Trójcą i każdym człowiekiem, Trójcą i wspólnotą oraz Trójcą i ludzkością, coraz bardziej przybliżamy się do doskonałego modelu „relacji”, które są podstawowym elementem naszego życia. Nie zostaliśmy stworzeni jako oddzielone od siebie wyspy, ale jako istoty społeczne i jako rodzina, w taki sposób, że w głębi naszego jestestwa stanowimy jedno z Bogiem, to znaczy z Trójcą Świętą i ze sobą nawzajem.

Trójca Święta pozostaje dla nas tajemnicą. To, co wiemy o Ojcu, Synu i Duchu Świętym, zostało nam przekazane przez Jezusa, który ukazał nam Trójcę Świętą jako doskonały wzór „relacji”.

Naszej refleksji o Trójcy Świętej powinna towarzyszyć chęć i zamiar wcielania tego doskonałego wzoru „relacji” w konkretnej sytuacji życiowej, w jakiej się znajduję, we wspólnocie, w której żyję, w zgromadzeniu lub grupie, do której należę, w rodzinie, z osobami, do których Jezus mnie posyła, aby im służyć.

**Trójca Święta jest doskonałym wzorem „relacji”! Jezus ukazuje Ją nam jako ideał.**

**Wzajemna relacja między Ojcem i Synem.**

**Wzajemna relacja między Ojcem i Duchem Świętym.**

**Wzajemna relacja między Synem i Duchem Świętym.**

**Relacja Ojca, Syna i Ducha Świętego.**

Co możemy zobaczyć w tych „relacjach”?

- 1) Możemy zobaczyć, że uwaga zawsze jest skupiona na drugiej osobie, a nie na sobie samym.
- 2) Możemy zobaczyć, że pierwszeństwo jest zawsze przyznawane drugiemu, a nie sobie.
- 3) Możemy zobaczyć, że chwała, wdzięczność i podziw są zawsze ofiarowane drugiemu, a nie sobie.
- 4) Możemy zobaczyć, że każda z trzech Osób Trójcy Świętej wyraża zawsze potrzebę współpracy z drugą, aby wypełnić misję.
- 5) Możemy zobaczyć, że każda z trzech Osób Trójcy Świętej zawsze jasno wyraża, iż niewystarczające i bezowocne byłoby dla każdej z nich działanie w pojedynkę.

Co mówi mi wzór relacji wewnątrz Trójcy odnośnie mego własnego życia:

- a) mojej relacji z Bogiem,
- b) mojej relacji do wspólnoty,
- c) mojej relacji z rodziną,
- d) mojej relacji z tymi, do których Jezus posyła mnie, aby im służyć?

Ponieważ nie jesteśmy samotnymi wyspami, ale należymy do rodziny ludzkiej, „relacje” są nieodłączną częścią naszej misji. Idealny wzór Trójcy Świętej, pozostawiony przez Jezusa, jest wzorem do naśladowania.

Św. Wincenty a Paulo uczynił z tego wzoru jedną z podstaw swej duchowości. W tym czasie Wielkiego Postu jesteśmy zaproszeni, aby bardziej przybliżyć się do idealnego wzoru „relacji”, który daje nam Jezus.

Jeżeli każdy z nas przyzna pierwszeństwo drugiemu, uzna go przed swymi własnymi pragnieniami, interesami, przed swymi własnymi, osobistymi życzeniami; jeżeli każdy będzie zwracał uwagę na drugiego, dzielił się czasem, myślami, doświadczeniami, trudnościami, wątpliwościami, cierpieniami, radościami, itd., podążając za doskonałym wzorem „relacji Trójcy Świętej”, wówczas ktoś inny postąpi podobnie wobec nas. W ten sposób nasze relacje nabiorą cudownego i wspaniałego kształtu, dzięki czemu wspólnie zrealizujemy misję powierzoną przez Jezusa, w najlepszy i, na ile to możliwe, najbardziej skuteczny sposób.

Aby pomóc sobie w medytacji tego doskonałego wzoru „relacji”, wykorzystajmy dwa inne fragmenty św. Wincentego o Trójcy Świętej, jak również krótką refleksję ks. Getúlio Mota Grossi, CM:

*Trzeba, aby duch jedności zapuścił w nas głębokie korzenie, jeżeli pragniemy mieć w sobie obraz Przenajświętszej Trójcy i jeżeli pragniemy wejść w świętą więź z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Cóż bowiem decyduje o jedności i wzajemnych relacjach w Bogu, jeśli nie równość i odrębność trzech Osób? Cóż jest u źródła ich miłości, jeśli nie ich podobieństwo? A gdyby między nimi nie było miłości, co byłoby tam pociągającego - pyta czcigodny biskup Genewy (Franciszek Salezy). W Trójcy Świętej jest więc jedność: to, czego pragnie Ojciec, tego chce i Syn; dzieła Ducha Świętego są zarazem dziełami Ojca i Syna. Postępują identycznie, mają tę samą moc i taką samą działalność. Oto jesteśmy u źródła doskonałości i to jest nasz wzór. Zabiegajmy o jedność pośród nas. Będzie nas bardzo wielu, ale w taki sposób, jakby był tylko jeden; w różnorodności zachowamy świętą jedność. Jeśli mamy jej już nieco, ale nie w stopniu wystarczającym, błagajmy Boga o udzielenie tego, czego nam jeszcze nie dostaje. Zwracając uwagę na to, w czym się od siebie odróżniamy, podejmujemy wysiłek, by wzmocnić podobieństwo i zrównać się z innymi. Podobieństwo i równość są u źródła miłości, miłość zaś zmierza ku jedności. Usiłujmy zatem żywić te same uczucia i miejmy to samo umiłowanie naszych*

*prac apostołskich, a także miłość tego, co się dzieje pośród nas (Konferencja 206 z 23 maja 1659 - O jedności; Coste XII, 256-257).*

*Życie razem tak, jak byście miały tylko jedno serce i jedną duszę (por. Dz 4,32) i przez tę jedność ducha były prawdziwym obrazem zjednoczenia Boga, podobnie jak wasza liczba, która przedstawia trzy Osoby Najświętszej Trójcy.*

*Modlę się o to do Ducha Świętego, który jest jednością Ojca i Syna, aby był również waszą jednością, aby udzielił wam głębokiego pokoju w przeciwnościach i trudnościach, które zdarzają się często pośród Ubogich. Ale przypomnijcie sobie również, że właśnie tam jest wasz krzyż, poprzez który nasz Pan wzywa was do siebie i zaprasza do swego odpoczynku. Wszyscy mają w poważaniu wasze zajęcie, a dobrzy ludzie nie znają na ziemi innego, które byłoby bardziej zaszczytne czy święte, gdy jest wykonywane z pobożnością (List z 30 lipca 1651 do Siostry Anny Hardemont, w Hennebont, Coste IV, 235-236).*

Nabożeństwo św. Wincentego do Trójcy Świętej nie jest ćwiczeniem intelektualnym, ale poszukiwaniem serca, które prowadziło go i nas również prowadzi, jako Zgromadzenie nadal żyjące charyzmatem Założyciela, do podwójnego doświadczenia:

**a) Naśladowania relacji między trzema Osobami.** W Kościele i tak jak to czyni Kościół, Zgromadzenie odnajduje w Trójcy Przenajświętszej najwyższą zasadę swojego działania i swojego życia (Konstytucje II, 20). Jesteśmy wezwani, by być obrazem Trójcy Świętej, Boga Miłości miłosiernej i współczującej (por. Konferencja 152 z 6 sierpnia [1656] O duchu współczucia i miłosierdzia, Coste XI, 340), Boga ubogich, maluczkich, najślabszych, do których jesteśmy przeznaczeni z racji naszego charyzmatu. Odnosi się to do nas, do Sióstr Miłosierdzia i całej Rodziny Wincentyńskiej.

Wezwani do jedności w miłości, do jednorodności w wielości, do komunii życia, jedności w różnorodności darów, ożywiani przez Ducha Świętego, posyłani jak Jezus dla misyjnej i ewangelizacyjnej miłości Ubogich, jesteśmy zaproszeni, za przykładem Jezusa, Ewangelizatora Ubogich, do kreatywnej wierności charyzmatowi, którym natchnął Duch Święty św. Wincentego, charyzmatowi danemu Zgromadzeniu, którego jesteśmy spadkobiercami.

**b)** Dlatego też nasze nabożeństwo do Trójcy Świętej, podobnie jak nabożeństwo św. Wincentego, **powinno być związane z misją** (por. Konferencja 118 z 23 maja 1655 - *Powtórzenie rozmyślenia*, Coste XI, 180-182), z głoszeniem tajemnicy miłości Boga do Ubogich, dla ich zbawienia (por. *ibid.*, 181). Słowo stało się ciałem z miłości, posłane przez Ojca (por. J 3,16), poczęte przez Ducha Świętego (por. Łk 1,35) w łonie Maryi i namaszczone przez tego samego Ducha, by nieść Dobrą Nowinę Ubogim. We wcielonym Słowie, obecnym w Ubogich, św. Wincenty widział najdoskonalsze

objawienie miłości Bożej (por. J 3,16; 14,9), miłości preferencyjnej Boga Trójjedynego do maluczkich tego świata (Getúlio Mota Grossi, CM).

Obchodzimy 400. rocznicę charyzmatu św. Wincentego a Paulo. Niech ten Rok Jubileuszowy przyniesie nam obfite owoce! Z całkowitą ufnością w Bożą Opatrzność, przez wstawiennictwo Matki Bożej od Cudownego Medalika, św. Wincentego a Paulo oraz wszystkich świętych i błogosławionych Rodziny Wincentyńskiej, kontynuujmy naszą drogę w głąb siebie i na zewnątrz, w kierunku naszych wspólnot, rodzin i osób, do których Jezus nas posyła, aby im służyć, w kierunku tych, którzy być może nie znają jeszcze naszego charyzmatu lub do tych miejsc, gdzie on się jeszcze nie zakorzenił.

Mam nadzieję i modlę się, aby tegoroczne obchody Wielkiego Tygodnia, Wielkiej Nocy i Okresu Wielkanocnego przyniosły nam jeszcze więcej radości i nadały większego sensu naszej misji, poprzez rozważanie Trójcy Świętej i dążenie do doskonałego wzoru „relacji”.

Módlmy się nadal za siebie nawzajem!

Wasz brat w św. Wincentym,



Tomaž Mavrič, C.M.  
Przełożony Generalny

pobierz PDF



pobierz eBook



czytaj online

